



W specjalnym świątecznym wydaniu "Zlepki" przeczytacie:

- o świątecznych tradycjach w Polsce i na świecie
- o reniferach Świętego Mikołaja
- o sylwestrowej zmurze zwierząt
- skąd się wzięły świąteczne kolory
- co powiedziałyby zwierzęta w Wigilię

WESOŁYCH ŚWIĄT!!!

życzy redakcja "Zlepki"

OPOWIEŚĆ O TYM, SKĄD POCHODZĄ KOLORY ŚWIĄTECZNE

Na pewnej gałązce, na pewnej choince, w pewien wigilijny wieczór zaczęły zbierać się bombki na świąteczne drzewko, jedna do drugiej krzyczała: "Przesuń się! Miejsca tu dla Ciebie nie ma!". Bombki kłóciły się w głos, nagle choinką zaczęły trząść! Dla jednej z bombek, niestety, los nie był dobry i szklana bombka z piątej gałązki upadła na podłogę. Wszystko zamilkło, ale tylko na moment! Zaraz przybiegły dzieci, usłyszawszy dźwięk zbijania się bombki. Zawołały: "Co za szkoda, ta bombka była bardzo droga!"

Zawstydzone bombki na choince czerwone się zrobiły, niektóre zielone, a jeszcze inne granatowe!

Bombki na siebie spoglądały i się przyglądały, jak kolory zmieniały!



Ola Gawluk, kl. IV d

BOŻE NARODZENIE NA ŚWIECIE

Życzenie świąteczno-noworoczne

Na początku września rozpoczął się rok szkolny. Chodziliśmy normalnie do szkoły, widzieliśmy się z nauczycielami, przyjaciółmi, kolegami. Zażywaliśmy świeżego powietrza przed lekcjami. Nagle zmieniło się to o sto osiemdziesiąt stopni! Zaczęły się lekcje zdalne. Na początku to było coś nowego, ciekawego. Wstawaliśmy o 6.30 lub o 7.00. Robiliśmy poranną toaletę, ubieraliśmy się ładnie. Aplikacja Teams nam się podobała. Potem wpadliśmy w codzienną rutynę - siedzenie przy komputerze. Nudy! Teraz większość z nas wstaje pięć minut przed lekcjami, siedzi przed wyłączoną kamerą w piżamie. Więcej dowiadaliśmy się w szkole, mogliśmy zadawać nauczycielom pytania, prosić o pomoc. Teraz lekcje są krótsze, nie nadążamy z zadaniami, robimy o wiele mniej. Jedynym plusem są dłuższe przerwy, można spokojnie zjeść śniadanie, obiad, przygotować się do następnej lekcji, odrobić pracę domową. W szkole przerwy były krótkie, ale.. cały czas przeznaczaliśmy na rozmowy z rówieśnikami. Tego najbardziej mi brakuje. Jesteśmy jeszcze młodzi, ale mamy świadomość, że taki rodzaj nauki nie jest dla nas dobry. Każdy uczeń marzy o większej ilości czasu dla siebie, mniejszym stresie przed sprawdzianami, krótszych lekcjach, ale na dłuższą metę nie jest to dla nas nic dobrego. Dlatego z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy wszystkim uczniom, żeby jak najszybciej wrócili do szkoły i normalnej nauki.

Anastazja

Niemcy. Podczas nocy z 5 na 6 grudnia prezenty przynosi Nikolaus. Tradycja ubierania choinki pochodzi właśnie z Niemiec. Przy okazji na choince wieszają się... ogórka! Warzywo (lub bombkę w jego kształcie) chowa się między gałązkami drzewka. Kto znajdzie ogórka, otrzyma dodatkowy prezent.

Japonia. Nikt by się nie spodziewał, że i tu jest Boże Narodzenie. To święto jednak służy tylko do zarabiania pieniędzy. Niektóre z potraw to kurczak (zwykle z KFS) czy „kiramisu keek”, czyli bogato lukrowany tort. Święto spędza się z drugą połówką. Atmosfera bardziej przypomina walentynki.

Australia. Kiedy w Polsce są choinki, to w Australii jest grill. Bałwana lepi się z piasku (a przynajmniej tak się mówi). Mikołaj jest tam staruszką w kąpielówkach lub w stroju do nurkowania, a zamiast sani, używa deski surfingowej. Chyba nie trzeba mówić, że jest to latem...

Hania Seweryniak, kl. IV d



TRADYCJE BOŻEGO NARODZENIA

25 grudnia obchodzimy Boże Narodzenie. Ten dzień oznacza nie tylko dostawanie prezentów, ale też spędzanie czasu z bliskimi. Zgodnie z legendą starszy mężczyzna, który mieszka w Laponii i rozdaje dzieciom prezenty. Nazywa się Święty Mikołaj (po angielsku: Saint Nicholas).

Mamy też różne tradycje związane z Wigilią, jak na przykład przygotowywanie 12 potraw na kolację, zostawianie wolnego miejsca z zastawą dla nieznanego, dzielenie się opłatkiem, wkładanie sianka pod obrus, ubieranie choinki czy dekorowanie całego domu. Również w Wigilię równo o północy w kościołach odbywa się pasterka.

A jakie są tradycje bożonarodzeniowe w Waszych domach?

Życzę Wam Wesółych Świąt!!!

Nadia Kot, kl. IV d

SYLWESTROWA NOC U
ZWIERZĄT

Sylwester czy Nowy Rok to bardzo trudny czas dla zwierząt domowych i dziko żyjących w miastach, parkach i w lasach. Nie tylko dla psów, ale też dla kotów, ptaków i dzikich zwierząt.

Odgłosy odpalanych w Sylwestra i Nowy Rok fajerwerków oraz petard to dla zwierząt prawdziwa tortura. Ich instynkt zachowawczy każe im uciekać w popłochu, gdy tylko usłyszą pierwszy wystrzał. Jedne umierają na zawał lub ślepną, drugie nie potrafią wrócić do domu, a jeszcze inne lądują w schroniskach.

Psy często uciekają i błąkają się po ulicach, stwarzając przy tym niebezpieczeństwo dla ludzi. Dzikie zwierzęta przestraszone hukem, zostają wypłoszone z nor i giną pod kołami samochodów. Ptaki, które w panice lecą przed siebie - zderzają się z budynkami i drzewami. Inne zaś nie mogą wylądować i szukając schronienia, zamęczają się na śmierć. Według nas fajerwerki są piękne i traktujemy to jako zabawę. Ale dla zwierząt jest to paniczny lęk, ból i trauma. Wiele z nich ucieka i ginie bez śladu.

W trosce o nie powinniśmy rozważyć i ze zdrowym rozsądkiem korzystać z fajerwerków. Pamiętajmy o wszystkich zwierzętach i pozwólmy im w spokoju przeżyć tę noc.

Z okazji zbliżających się Świąt życzymy Waszym pupilom, i nie tylko im, smacznych przysmaków pod choinką, zdrowia i energii do wspólnych zabaw oraz dłuuuugich spacerów.

Zuzanna Kubiszyn, kl. V a



WIGILIA KLASOWA KIEDYŚ I TERAZ

Wigilia klasowa w tym roku nie była taka jak dawniej... W poprzednich latach spotykaliśmy się w szkole, siadaliśmy przy wspólnym stole, rozmawialiśmy, śpiewaliśmy razem kolędy. Spędzaliśmy wspólnie czas. Najciekawszym momentem Klasowego Spotkania Wigilijnego jest zawsze rozdawanie prezentów. Każdy czeka na tę chwilę. Losowanie osoby, której się zrobi prezent i przygotowywanie go, też jest bardzo zajmujące. To ogromna przyjemność, kiedy patrzy się na uśmiech osoby, której się zrobiło prezent. Zawsze bardzo cieszyliśmy się ze wspólnie spędzonych chwil. Zapominaliśmy wtedy o wczorajszych problemach i kłótniach. W tamtym roku już podczas tego spotkania planowaliśmy następne. Nie spodziewaliśmy się tego, że w tym roku będzie ono tak wyglądać.

Przez obecną sytuację – epidemię, nie mogliśmy się spotkać w tym roku w szkole. Nie było innego wyjścia, tylko zorganizowanie Wirtualnej Wigilii Klasowej. Nasza wychowawczyni podpowiedziała nam, w jaki sposób zastąpić tradycyjne prezenty. Losowaliśmy nazwisko kolegi lub koleżanki i przygotowywaliśmy dla niego wirtualny prezent. Spotkanie odbyło się na godzinie wychowawczej. Większość z nas otrzymała życzenia, kilka dziewczyn przygotowało zdjęcia i filmy. Mimo nietypowego spotkania, było miło i troszkę poczuliśmy „magię świąt”. Wszystkim podobały się życzenia, ale marzymy o powrocie do normalności..

Wiktoria

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, redakcja Zlepka życzy wszystkim czytelnikom naszej gazetki (i nie tylko :) spełnienia marzeń, spokoju ducha, radości, duuużo świeżego powietrza i obecności drugiego człowieka.



Teraz

17 gru o 11:00

Niech się spełnią twoje świąteczne życzenia, zarówno te małe i łatwie jak i te trudniejsze do spełnienia.

← Odpowiedziałas

Niech się spełnią twoje świąteczne życzenia, zarówno te małe i łatwie...

Dziękuję

Spk

Zaraz otworzę to od Ciebie



Co powiedziałyby nasze zwierzęta w wigilijną noc?

Znany jest przesąd, że w wigilijną noc zwierzęta przemawiają ludzkim głosem. My w redakcji postanowiliśmy się zastanowić, co usłyszeliśmy od naszych zwierzątek domowych, gdyby faktycznie mogły nam coś powiedzieć. Oto, co ustaliliśmy:

Igor Sobczak: Agama brodata Stefan: „Masz świerszcza? No daj świerszcza... proszę daj świerszcza! Panie... daj świerszcza!”

Natalia Michałkiewicz: Kot Miki powiedziałaby, że chce więcej jeść.

Kotka Mini powiedziała, że chce więcej miejsca do biegania.

Pies Dafik powiedziałaby, że chciałby nowe, przytulne legowisko.

Aleksandra Brzeźniakiewicz: Kot Yumiś: „Zjadłbym coś, ale nie chce mi się iść wołać”. Kot Franek: „Sługo moja, chodź przytul”. Kot Filuś: „Daj się na parapiecie położyć”. Chomik Zuzia: „O przyjacielu mój, chodź się bawić”. Chomik Rysio: „Jeść mi daj”.

Blanka Krakowska: Mój pies Majlo: „Mogę coś zjeść? Proszę, proszę, proszę!!! Nie dasz mi nic? A to idę do kogoś innego. No to jak? Dasz? Dobra, idę, bo na ciebie nie ma na co liczyć”.

Martyna Myśluborska: Mój szynszyla: „KUP MI PRZYJACIELA NO!”. Mój pies: „DAJ KAPCIA! CHCE POGRYŚĆ!”. Mój kot: „A włożę jej mysz pod lodówkę niech dostanie zawału. (hihihihi)”.

Miłosz Szaja: Mój kot Maja: „Wypuść mnie na dwór na kilka godzin, wpuść mnie, daj jedzenie i znowu mnie wypuść”. Drugi kot Bella: „Pobaw się ze mną, daj mi polować na rękę. Będę drapała, gryzła a potem ucieknę jeść”.

Kinga Szczepanowska: Pies maltańczyk Dafi: „Chodź na dwór! Pobawmy się !No chodź!” Pies wyżeł niemiecki Jessa : „Mogę dostać am am? No daj am am”. Kotka „Pogłaszcz mnie! Przytul mnie! No weź mnie wreszcie pogłaszcz! Ja jestem najważniejsza”. Mała kicia: „Ja idę polować na myszy. (hihihi)”

Nina Trębacz: Moje zwierzątko powiedziało na Boże Narodzenia takie zdanie: „Rzuć mi bombkę!”.

Hanna Seweryniak: Kicia u mojej babci powie: „Daj mi dużo głaskania i fotel do siedzenia oraz tego karpia”.

Alicja Wiszniowska: Gdyby mój piesek przemówił, w wigilię powiedziałaby, że ładnie pachnie i żeby dać mu jeść coś ze stołu.

Hanna Małecka: Jest uroczysta kolacja a moja Vena mówi: Daj gryza. Najlepsze będzie to po lewej, czyli żeberka.

Aleksandra Gawluk: Mój kot zapewne krzyczałby, aby wszyscy byli ciszej i aby dać mu opłatek, bo jak wszyscy, to wszyscy.

Fabian Meronowicz: Moja iguana by powiedziała, że nie może wychodzić na dwór i dlatego teraz ucieknie.

Zebrała: Natalia Michałkiewicz, kl. VI c



Numer świąteczny powstał dzięki: Oli Gawluk, Hani Seweryniak, Nadii Kot, Zuzi Kubiszyn, Nikoli Powroźnik, Ninie Trębacz, Natalce Michałkiewicz, Wiktorii Łuczkiwiec i Anastazji Gralak oraz naszym opiekunkom - pani Marzenie Kupczyńskiej i Anecie Czapskiej.

PRZEDŚWIĄTECZNE REFLEKSJE

Święta zbliżają się wielkimi krokami. Jest to czas radosnego oczekiwania na Boże Narodzenie. Najbardziej nie lubię w całym tym przedświątecznym zawirowaniu pomagania rodzicom w przygotowywaniu wigilijnych potraw i robienia porządków. Natomiast jest coś, co sprawia mi wiele radości. To na przykład pieczenie pierniczek z moją mamą i ubieranie choinki. A gdy nadejdzie ten długo wyczekiwany dzień-Wigilia Bożego Narodzenia pozostaje już tylko oczekiwanie na pierwszą gwiazdkę...

O kim będę myśleć podczas świąt Bożego Narodzenia? O bliskiej mi osobie - przyjaciółce. Moja przyjaciółka ma na imię Julka. Nie mówiła mi, co by chciała dostać pod choinkę, ale zam jej gust i charakter, więc kupię jej lalki L.O.L Surprise. Jednym z prezentów, którego napewno się nie spodziewa to jest moja deklaracja przyjaźni. Przyjaźń nasza nie polega na tym, że jestem przy Julce, tylko gdy jest mi tak wygodnie. Jestem przy niej zawsze, kiedy tego potrzebuje. Wspieramy się w trudnych chwilach.

Nikola Powroźnik, Nina Trębacz 4b

RENIFERY ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Większość z nas zna tylko Rudolfa Czerwononosego, ale reniferów Świętego Mikołaja jest więcej. Są to:

- Kometek (Comet)
- Amorek (Cupid)
- Błyskawiczny (Blitzen)
- Fircyk (Dasher)
- Pyszałek (Prancer)
- Tancerz (Dancer)
- Złośnik (Vixen)
- Profesorek (Donner)

No i Rudolf (Rudolph), o którym już wspomniałam.

Renifery to zwierzęta z rodziny jeleniowatych. Samiec waży od 160 do 180 kg, waga samicy to 80-120 kg. Ich szybkość maksymalna to 80 km/h. Ciekawostką jest to, że owe zwierzęta w krajach skandynawskich chodzą stadami po szosach i autostradach, dlatego kierowcy muszą bardzo uważać.

Hania Seweryniak, kl. IV d